

Sygn. akt IV Ua 52/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2019r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SSO Jacek Witkowski

Sędziowie: SO Katarzyna Antoniak (spr.)

SO Jerzy Zalasieński

Protokolant st.sekr.sądowy Dorota Malewicka

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2019 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z wniosku T. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do zasiłku chorobowego

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 września 2018r. sygn. akt IV U 184/18

oddala apelację.

Katarzyna Antoniak Jacek Witkowski Jerzy Zalasieński

Sygn. akt: IV Ua 52/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 25 września 2018r. Sąd Rejonowy w Siedlcach zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z 5 czerwca 2018r. w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu T. P. prawo do zasiłku chorobowego za okresy od 10 do 15 listopada 2015r. i od 26 stycznia 2018r. do 8 lutego 2018r. i ustalił, że ubezpieczony nie ma obowiązku zwrotu zasiłku chorobowego pobranego za w/w okresy wraz z odsetkami w łącznej kwocie 1 629,48 złotych.

Rozstrzygnięcie to było wynikiem następujących ustaleń i wniosków Sądu Rejonowego:

Decyzją z 5 czerwca 2018r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił T. P. prawa do zasiłku chorobowego za okres od 10 do 15 listopada 2015r. oraz od 26 stycznia do 8 lutego 2018r., a nadto zobowiązał ubezpieczonego do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego za wskazane okresy wraz z odsetkami ustawowymi w łącznej wysokości 1 629,48 złotych. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podał, że ubezpieczony T. P. zatrudniony jest w (...) Sp. z o.o. w W. i w okresie korzystania ze zwolnień lekarskich - w dniu 9 listopada 2015r. oraz w dniu 8 lutego

2018r. uczestniczył w posiedzeniach Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w S., za co otrzymał wynagrodzenie. W tej sytuacji pobrany przez niego zasiłek chorobowy jako nienależnie wypłacony podlega zwrotowi wraz z odsetkami.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony wniósł o jej zmianę. Podniósł, iż faktycznie brał udział w posiedzeniach Rady Nadzorczej, ponieważ pełni funkcję sekretarza, czynności wykonywane przez niego w trakcie posiedzeń polegały na złożeniu podpisu na protokole posiedzenia, nie była to dla niego praca szkodliwa. W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację z uzasadnienia zaskarżonej decyzji.

Sąd Rejonowy ustalił, że ubezpieczony T. P. jest pracownikiem (...) Sp. z o.o. w W.. Jednocześnie pełni funkcję sekretarza Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w S.. W okresie od 6 do 15 listopada 2015r. oraz w okresie od 26 stycznia do 8 lutego 2018r. ubezpieczony miał orzeczoną niezdolność do pracy z powodu choroby. Z tego tytułu ubezpieczony otrzymał wynagrodzenie za okres od 6 do 9 listopada 2015r. oraz zasiłek chorobowy za okres od 10 do 15 listopada 2015r. i od 26 stycznia do 8 lutego 2018r. Ubezpieczony pobrał zasiłek chorobowy w łącznej wysokości 1 526,84 złotych z funduszu chorobowego za okres od 10 do 15 listopada 2015r. oraz od 26 stycznia do 8 lutego 2018r.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że ubezpieczony w dniu 9 listopada 2015r. brał udział w posiedzeniu Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w S., jako sekretarz, za które otrzymał wynagrodzenie. Na tymże posiedzeniu była głosowana przez Radę decyzja odnośnie udzielenia zgody prezesowi Gminnej Spółdzielni (...) na sprzedaż działki. W budynku Spółdzielni na podjęcie uchwały czekał nabywca z M.. Od wyników posiedzenia Rady Nadzorczej zależał byt Gminnej Spółdzielni (...) w S.. Posiedzenie Rady Nadzorczej w dniu 9 listopada 2015r. było ustalone wcześniej, nie można było go przesunąć. Tego dnia rano ubezpieczony otrzymał telefon celem potwierdzenia udziału w posiedzeniu, gdyż była obawa, że nie zbierze się kworum, a od wyników posiedzenia zależało dalsze funkcjonowanie Gminnej Spółdzielni (...) w S.. Ubezpieczony nie mógł upoważnić innej osoby do udziału w R. i do głosowania na posiedzeniu. Wcześniej przez 20 lat ubezpieczony pracował w Gminnej Spółdzielni (...) w S. i miał dużą wiedzę na temat tego, że dla dobra spółdzielni konieczna jest sprzedaż nieruchomości. Udział ubezpieczonego w tymże posiedzeniu Rady Nadzorczej był konieczny, nie było osoby, która mogłaby go zastąpić.

Sąd pierwszej instancji ustalił w dalszej kolejności, że w dniu 8 lutego 2018r. ubezpieczony brał udział w posiedzeniu Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w S., jako sekretarz, za które otrzymał wynagrodzenie. Na tym posiedzeniu była omawiana sprawa zmiany prezesa oraz ustalenie zarobków nowego prezesa. W tym dniu na posiedzeniu został wybrany nowy prezes w osobie S. A. oraz zostały mu ustalone pobory. Bez wyboru nowego prezesa Gminna Spółdzielnia (...) nie mogłaby funkcjonować. Dotychczasowy prezes - J. P. przeszedł na emeryturę. Posiedzenie Rady Nadzorczej w dniu 8 lutego 2018r. było ustalone wcześniej, nie można było go przesunąć. Wcześniej telefonicznie proszono ubezpieczonego o udział w posiedzeniu. Ubezpieczony nie mógł upoważnić innej osoby do udziału w Radzie i do głosowania na posiedzeniu. Nadto ubezpieczony miał dobrą wiedzę na temat kompetencji nowego prezesa, gdyż z nim wcześniej pracował. Dla funkcjonowania Spółdzielni konieczny był wybór prezesa, Spółdzielnia istnieje do dziś. Udział ubezpieczonego we wskazanym posiedzeniu Rady Nadzorczej był konieczny, nie było osoby, która mogłaby go zastąpić.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że ubezpieczony nie był pouczany przez organ rentowy, że w okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim nie może podejmować żadnych czynności, w tym dodatkowych, związanych z uzyskaniem wynagrodzenia.

W przedstawionym stanie faktycznym Sąd Rejonowy stwierdził, że odwołanie ubezpieczonego T. P. okazało się uzasadnione. Sąd wskazał, że zgodnie z art.6 ust.1 ustawy z 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa zasiłek chorobowy przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy z powodu choroby w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego. Przysługuje on również osobie, która stała się niezdolna do pracy po ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego, jeżeli niezdolność do pracy trwała bez przerwy co najmniej 30 dni i powstała nie później niż w ciągu 14 dni od ustania tytułu ubezpieczenia chorobowego (art. 7 pkt 1). Zgodnie zaś z art.17 ust.1 w/w ustawy ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej

niezdolności do pracy pracą zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego pracą zarobkową jest każda aktywność ludzka zmierzająca do osiągnięcia zarobku, w tym pozarolnicza działalność gospodarcza, choćby nawet polegająca na czynnościach nieobciążających w istotny sposób organizmu pracownika pozostającego na zwolnieniu lekarskim (wyrok SN z 5 kwietnia 2005r., I UK 370/04, OSNP 2005/21/342). Z kolei w wyroku z 9 października 2006r. Sąd Najwyższy podkreślił, że nie każdy przejaw aktywności stanowi wypełnienie przesłanki z art.17 ust.1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, powodujące utratę prawa do zasiłku chorobowego. Nie dochodzi do wypełnienia przesłanek z art.17 przywołanej ustawy, gdy były to zachowania o charakterze incydentalnym, wymuszone okolicznościami (sygn. akt II UK 44/06 OSNP 2007 nr 19-20, poz. 295).

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności sprawy Sąd Rejonowy stwierdził, że udział ubezpieczonego w posiedzeniach Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w S. w dniu 9 listopada 2015r. oraz w dniu 8 lutego 2018r. był czynnością incydentalną, wymuszoną okolicznościami, wykonaną w drodze wyjątku. Ubezpieczony w dniu 9 listopada 2015r. został poproszony o udział w posiedzeniu Rady Nadzorczej, której to termin został ustalony wcześniej i zachodziła obawa, że nie zbierze się kworum. Jeszcze rano otrzymał telefon celem potwierdzenia udziału w posiedzeniu. Termin posiedzenia nie mógł ulec przesunięciu, z uwagi na konieczność podjęcia uchwały, która była bardzo ważna dla funkcjonowania i bytu spółdzielni, a dotyczyła udzielenia zgody prezesowi na sprzedaż nieruchomości. Sąd podkreślił, że przyszły nabywca oczekiwał tego dnia w budynku spółdzielni na wynik posiedzenia. W tych okolicznościach udział ubezpieczonego w tymże posiedzeniu Rady Nadzorczej był konieczny, a ubezpieczony jako sekretarz podpisał protokół z posiedzenia.

Analogicznie Sąd Rejonowy ocenił udział ubezpieczonego w posiedzeniu Rady Nadzorczej Spółdzielni w dniu 8 lutego 2018r. Termin tego posiedzenia został ustalony wcześniej, nie mógł ulec przesunięciu, z uwagi na konieczność wyboru nowego prezesa oraz ustalenia mu poborów, co było niezbędne dla funkcjonowania spółdzielni. Dlatego udział ubezpieczonego w tym posiedzeniu Rady Nadzorczej był konieczny, ubezpieczony jako sekretarz podpisał protokół z posiedzenia. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że ubezpieczony wcześniej przez 12 lat pracował w Gminnej Spółdzielni (...) w S. i zarówno w dniu 9 listopada 2015r. oraz w dniu 8 lutego 2018r. miał szeroką wiedzę na temat przedmiotów posiedzeń Rady Nadzorczej, ich ważności i istotności z punktu widzenia funkcjonowania spółdzielni. Dlatego też również z uwagi na te okoliczności udział ubezpieczonego w w/w posiedzeniach Rady Nadzorczej był konieczny, nie było osoby, która mogłaby go zastąpić. Sąd podkreślił ponadto, że dwukrotny udział ubezpieczonego w posiedzeniach Rady Nadzorczej w okresie pobierania zasiłku chorobowego świadczy o incydentalnym charakterze tych czynności. W tych okolicznościach Sąd Rejonowy stwierdził, że udział ubezpieczonego w posiedzeniach Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w S. w dniu 9 listopada 2015r. oraz w dniu 8 lutego 2018r. był czynnością incydentalną, wymuszoną okolicznościami, wykonaną w drodze wyjątku. Mając to na uwadze Sąd Rejonowy zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do zasiłku chorobowego za okres od 10 do 15 listopada 2015r. oraz od 26 stycznia do 8 lutego 2018r. oraz ustalił, że nie ma on obowiązku jego zwrotu wraz z odsetkami naliczonymi przez organ rentowy w łącznej kwocie 1 629,48 złotych.

Od powyższego wyroku apelację wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wydane orzeczenie ,tj. art.233§1 kpc poprzez wyprowadzenie ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających przez przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie zachodzą przesłanki do przyznania ubezpieczonemu prawa do zasiłku chorobowego za okres od 10 listopada 2015r. do 15 listopada 2015r. i od 26 stycznia 2018r. do 8 lutego 2018r.,

II. naruszenie prawa materialnego ,tj. art.17 ust.1 ustawy z 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. z 2017r., poz.1368 ze zm.) poprzez jego błędną

wykładnię i przyjęcie, że ubezpieczony wykorzystywał zwolnienie lekarskie zgodnie z jego przeznaczeniem, a co za tym idzie nie utracił prawa do zasiłku chorobowego.

Wskazując na powyższe organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne i ocenę prawną przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W ocenie Sądu drugiej instancji Sąd Rejonowy nie dopuścił się zarzucanych mu w apelacji naruszeń prawa procesowego i materialnego. Nie powtarzając w tym miejscu wyczerpującej argumentacji Sądu Rejonowego co do przyczyn, dla których w okolicznościach sprawy nie znajduje zastosowania sankcja z art.17 ust.1 ustawy z 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, wskazać należy na dodatkową kwestię, która nie pozwala uznać, iż zasiłek chorobowy pobrany przez ubezpieczonego w okresach objętych zaskarżoną decyzją jest świadczeniem nienależnie pobranym. Otóż, jak wynika z ustaleń Sądu Rejonowego, ubezpieczony nie został pouczone przez organ rentowy, jak również przez płatnika składek, że w okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim nie może podejmować żadnych czynności związanych z uzyskaniem wynagrodzenia. Okoliczność ta ma istotne znaczenie dla ustalenia, czy w sprawie mamy do czynienia z nienależnie pobranym świadczeniem, które podlega zwrotowi. Zgodnie bowiem z art.84. ust.1 i 2 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2009r., nr 25, poz.1585 ze zm.) osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego. Za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się:

- świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczone o braku prawa do ich pobierania;
- świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia.

W świetle powyższego uregulowania, nawet przy przyjęciu, że udział ubezpieczonego w posiedzeniach rady nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w S. jako aktywność przynosząca wynagrodzenie powoduje skutek, o którym mowa w w/ w art.17 ust.1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, to wobec braku pouczenia ubezpieczonego o okolicznościach powodujących utratę prawa do świadczenia, wypłaconego ubezpieczonemu zasiłku chorobowego nie można uznać za świadczenie nienależnie pobrane. Tym samym brak jest podstaw do żądania zwrotu wypłaconego zasiłku chorobowego. W ocenie Sądu Okręgowego uzasadnione jest przyjęcie, że nie wymaga pouczenia - jako okoliczność powszechnie wiadoma – że w okresie zwolnienia lekarskiego i pobierania zasiłku chorobowego nie można wykonywać pracy zarobkowej, gdyż tego rodzaju zachowanie zaprzecza podstawowemu celowi wypłaty zasiłku chorobowego, jakim jest zapewnienie źródła utrzymania w okresie niemożności wykonywania pracy. Inaczej jest jednak w sytuacji, gdy świadczeniobiorca w okresie zwolnienia lekarskiego podejmuje wprawdzie określoną aktywność nawet za wynagrodzeniem, ale jest to aktywność nie będąca pracą zarobkową w powszechnym tego słowa znaczeniu, a zatem pracą wykonywaną najczęściej na podstawie umowy o pracę lub umowy zlecenie i wymagającą stałej powtarzającej się aktywności. W okolicznościach niniejszej sprawy ubezpieczony w okresie udzielonego mu zwolnienia lekarskiego od wykonywania pracy fizycznej dla swojego pracodawcy, wziął udział w dwóch posiedzeniach rady nadzorczej Rolniczej Spółdzielni (...), przy czym jak wskazał nie miał świadomości, że tego rodzaju działanie może skutkować pozbawieniem go prawa do zasiłku chorobowego. Podniósł, że gdyby miał świadomość tego rodzaju konsekwencji powstrzymałby się od udziału w posiedzeniach rady nadzorczej. W ocenie Sądu Okręgowego twierdzenia ubezpieczonego są wiarygodne. Ubezpieczony nie posiada wykształcenia prawniczego i od wielu lat pracuje fizycznie. W tych okolicznościach nie sposób kwestionować stanowiska ubezpieczonego, że wobec braku stosownego pouczenia, nie miał świadomości, że udział w posiedzeniu rady nadzorczej trwającej przeciętnie około godziny i nie wymagającej od uczestników żadnej szczególnej aktywności

poza oddaniem głosu nad procedowanymi zagadnieniami i podpisaniem stosownej dokumentacji (ubezpieczony pełnił funkcję sekretarza rady nadzorczej), może skutkować pozbawieniem go prawa do zasiłku chorobowego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art.385 kpc oddalił apelację organu rentowego jako bezzasadną.

Katarzyna Antoniak Jacek Witkowski Jerzy Zalasinski